

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. **Z przesyłką:** Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7.

Numer pojedynczy 6 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

Za spokój duszy

ś. p. HENRYKA ŚWIĘCICKIEGO,

posła ziemi Wileńskiej i jednego z założycieli Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Jakóba w poniedziałek, 23 go października, o godz. 10-tej rano.

TELEGRAMY.

(W. T. B.)

MUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

WATERA GŁÓWNA 21-go bm.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego ks. Rupprechta.

W okręgu Sommy utrzymuje się na walek ogniowa.

Między Le Sars i Eancort l'Abbaye odporne zostały w walce na naszą metę ataki angielskie. Dalej na wschód nasz skuteczny silny ogień skierowany na nieprzyjacielskie okopane szturmowe udaremnił próby ataków. Ataki Francuzów poprzez drogę C. Rancourt złamane zostały przed naszymi przeszkodami.

Nasze eskadry bojowe broniły w ciężkich atakach powietrznych lotniczych obserwatorów. 12 aeroplanów przeciwnika zostało zestrzelonych, 4 zostały poza naszymi liniami.

Nocny napad na dworce kolejowe składami amunicji poza nieprzyjacielskim frontem miał powodzenie, stwierdzone eksplozjami i pożarami.

Grupa wojsk następcy tronu.

Energiczna działalność artylerji obu brzegach Mozy.

FRONT WSCHODNI.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Rosyjskie bataljony znowu trudzą się, by bezowocnymi, obfitującymi stratami atakami odebrać nam zdobyte niedawno na zachodnim brzegu tochođu okopy. I znowu atak niemieckich wojsk pod dowództwem gen. majora v. Gallwitza oddał nad Narawką rosyjskie pozycje na północny zachód od Skomorochów w nasze ręce. Daremne kontrataki spowodowały

nowe straty dla nieprzyjaciela. 5 oficerów 150 żołnierzy i 7 karabinów maszynowych zdołano już wczoraj uprowadzić ze zdobytej pozycji.

Front wojsk generała-kawalerji arcyksięcia Karola.

Na granicy Siedmiogrodu przy mrozie i śnieżycy trwają pomyślnie walki w górach i lasach. Rumuni ponieśli przytem ciężkie straty.

FRONT BAŁKAŃSKI.

Grupa wojsk generała feldmarszałka v. Mackensena.

Walki w Dobrudży rozwinęły się na naszą korzyść. Sprzymierzone wojska niemieckie, bułgarskie i tureckie przeniknęły w rozmaitych punktach do głównej pozycji nieprzyjacielskiej do linii na południe od Rasova (nad Dunajem) — Agemlar — Tuzla, zdobyły Tuzłę, wyżyny na północ od Topraisar, na północ od Cocargea i północno-zachód od Mulciswa po zwyciężonych walkach,

Wzięliśmy przytem do niewoli około 3000 Rosjan, między nimi dowódcę pułku, kilkuset Rumunów i zdobyliśmy 22 karabiny maszynowe oraz minomioty.

Niemieckie eskadry lotnicze brały pomyślny udział w walce powietrznej.

Front Macedoński.

Sytuacja bez zmiany.

Pierwszy generał-kwaternistrz.
Ludendorff.

KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 21 października.

FRONT WSCHODNI.

W okręgu granicy węgiersko-rumuńskiej walczone w dalszym ciągu.

Czyny pomyślnie walczących wojsk przy śniegu i mrozie na nadzwyczaj trudnym terenie są ponad wszelką pochwałę.

Na północ od Karpat wśród austro-węgierskich wojsk nie zdarzyło się nic szczególnie ważnego.

FRONT WŁOSKI.

Nasze pozycje w odcinku Pasubio znowu znajdują się pod energicznym ogniem działowym i minowym wszelkiego kalibru. Przed grzbietem Roite trzymana w gotowości piechota służona została przy pomocy naszej artylerji. 4 ataki włoskie na wschodnią część grzbietu zostały odparte.

W dolinie Brand posuwająca się przeciw pozycji Tal kompanja nieprzyjacielska została rozproszona. Wzięliśmy do niewoli 2 oficerów, 159 żołnierzy, zdobyliśmy 10 minomiotów i inny materiał.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI.

W Albanji nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefler
Feldmarszałek-leutnant.

BERLIN (21 bm.) «Corriere della Sera» donosi z Aten: Sytuacja nieoczekiwanie się poprawiła. Władze greckie i posłowie koalicji jak widać zatroszczyli się o porozumienie. Rząd grecki polecił przywódcom band rezerwistów, aby nie gwałcili nadal porządku publicznego. Ponadto z polecenia rządu po mieście krąży greckie patrole w celu rozpraszania tłumnych zgromadzeń. Wojska włoskie i francuskie podzieliły między sobą pilnowanie Pireus, gdzie nie zdarzyły się najmniejsze nawet zajścia.

Walki pod Wilnem we wrześniu 1915 r.

«Kownoer Ztg.» (№ 291) podaje ze źródeł urzędowych następujący opis walk 2 Lit. pułku artylerji polowej № 37 w okolicach Wilna we wrześniu 1915 r.

D. 8 września 1915 r. 37 pułk artylerji polowej znajdował się pod Wilkomierzem, na północ-wschód od Kowna. Za pomocą daleko sięgającego oskrzydłującego marszu pułk ten stanął na flankach i tyle rosyjskich wojsk, zajmujących pozycję na północ od Wilna.

Przy pięknej jesiennej pogodzie pułk szedł zwawo w kierunku wschodnim, mało hamowany przez oddziały kawalerji rosyjskiej, które unikały poważnego starcia.

Już w dniu 12 września wojska niemieckie przekroczyły ważną linię kolejową Wilno—Dynaburg w ten i

sposób przerwały Rosjanom dowódzkie posiłków, amunicji i żywności.

Przy przekraczaniu Wilji w d. 14 września trzeba było przewyciężyć silniejszy opór nieprzyjacielski. Nieprzyjacielskie oddziały i karabiny maszynowe były zresztą umieszczone za murami i domami Michaliszek, położonych na południowym brzegu Wilji za lasem i nieprzeniknionymi dla oka zaroślami. Mosty były już zniszczone lub dopalały się. Trzeba więc było przekraczać rzekę w warunkach niekorzystnych. Baterje wyszły na pozycję tak wysuniętą ku przodowi, że ostrzeliwały przeciwny brzeg z odległości zaledwie kilkuset metrów.

Patrole piechurów i artylerzystów dotarły tymczasem do rzeki, lecz nie mogły jej przekroczyć z powodu silnych oddziałów nieprzyjacielskich, znajdujących się na brzegu przeciwnym. Ogień działowy i karabinów maszynowych nie mógł także skutecznie razić przeciwnika, ukrytego w zaroślach. Wobec tego naprzeciw Michaliszek zaczęto robić pozorne przygotowania do przeprawy, a faktycznie przeprawę rozpoczęto w innej miejscowości, dalej na zachód położonej, gdzie przeprawa przez rzekę zupełnie nie była broniona.

Tymczasem zapadła noc. Rosjanie, naciśnięci niespodzianie z drugiego brzegu rzeki opuścili płonące Michaliszki, zapalone pociskami niemieckimi oraz rosyjskimi.

Po zajęciu Michaliszek przez wojska niemieckie opór Rosjan nie tylko nie osłabł, ale nawet wzrósł, ponieważ akcją kawalerji poparła piechota rosyjska, przybyła z Wilna, a także ze wszystkich stacji na linii Wilno—Smorgonie.

Walki rozgrywały się początkowo w okolicy Michaliszek, a potem o 15 km. na południe około wsi kościelnej Gierwiaty.

Pochód niemiecki wprawdzie stał się powolniejszy, ale zatrzymać go Rosjanie nie mogli. 19 września 37 pułk artylerji znajdował się już w okolicy Gałczun na południe od Gierwiat.

Następne dni spędził pułk na zwyciężonych walkach, które stanowiły część ogólnej bitwy, znanej pod nazwą «bitwy pod Wilnem».

Rosjanie cofnęli się od Gałczun na południe i zajęli wzgórze Małych Jakientan oraz majątek Jakientany, mając bardzo dogodną pozycję do ostrzeliwania wojsk niemieckich, posuwających się po otwartej przestrzeni. Jednakże jeszcze tego samego dnia wieczorem wieś Małe Jakientany została zdobyta. 20-go września prowadzona była dalej walka o Wielkie Jakientany z ogólnym celem zdobycia Soł, które położone o 10 klm. dalej na południe jako stacja kolei Wilno—Smorgonie stanowiły punkt bardzo ważny. Przed wzgórzem, na którym zbudowany jest dwór Jakientany, przeciągnięto linię okopów, Rosjanie w

ciągu nocy wybudowali dwie linie okopów i gęsto je obsadzili, nie zapominając o karabinach maszynowych. Artylerja rosyjska wyszukiwała w lesie pozycje niemieckich baterji. Niemiecka artylerja tymczasem ostrzeliwała bezustanku linie rosyjskich okopów, a gdy i piechota poszła do szturm, chmary kozaków rzuciły się do ucieczki.

W miarę zbliżania się wojsk niemieckich do linii kolejowej Wilno—Smorgonie, Rosjanie poczęli coraz silniej uderzać kontratakami, próbując zatrzymać posuwającego się przeciwnika.

21 września poprzez Nebel i błotniste zagłębienie na południe od majątku Jakientany posunięto się naprzód i stwierdzono, że Rosjanie oszańcowali się około wsi Bojary. Okopy ich wysuwały się w kierunku Jakientan, a wkrótce poczęły spadać i granaty, które podpaliły majątek i wieś Wielkie Jakientany. Następnie zaczęła odpowiadać i artylerja niemiecka, strzelając w kierunku Bojar. Wtedy wystąpiła rosyjska piechota. 26-ty rosyjski pułk piechoty nacierał w 16 kolumnach poprzez błotnistą okolicę, szturmując do wzgórza Jakientan. Droga prowadziła jednak tylko nielicznymi szlakami przez błota i tam skupiały się nacierające grupy piechoty. Artylerja miała w ten sposób znakomity cel i zmiatała jedną grupę za drugą.

Część piechurów rosyjskich przedarła się jednak aż do cienkiej linii piechoty niemieckiej, tak, iż do walki wystąpić musieli obserwatorzy i telefonści niemieccy, odpierając strzałami z rewolwerów przeciwnika.

W ten sposób szturm został złamany.

Następnego dnia Rosjanie dobrowolnie opuścili pozycje, którą zajęli zaraz Niemcy. Na polu walki leżały tysiące zabitych Rosjan, a nie brakło także jeszcze ciężko rannych.

Od Bojar kolumna niemiecka posuwała się w kierunku dworca kolejowego w Sołach. Oddziały niemieckie były już w odległości 7 km. od niego, a Rosjanie nie dawali żadnego znaku życia.

Patrole posuwały się przeto ostrożnie naprzód i w ten sposób zbliżyły się aż na 100 metrów do ukrytych rosyjskich pozycji. Nagły ogień rosyjski zniósł patrol do szczętu. Trzeba więc było znowu zastosoować ogień działowy i wypędzić przeciwnika. Dowódcy baterji i obserwatorom udało się niepostrzeżenie zbliżyć na 250 metrów do Rosjan i skierować na nich celny ogień działowy.

W dziesięć minut opór Rosjan został złamany i piechota mogła iść dalej.

Tegoż jeszcze wieczora dworzec w Sołach został zdobyty.

W dalszych walkach w dn. 24 września pułk artylerji przekroczył linię kolejową Wilno—Smorgonie i dosięgnął okolicy na południe od Smorgon położonej.

Bitwa pod Wilnem została zakończona.

Przymus pracy na terenach okupowanych.

W artykule, poświęconym powyższej sprawie, pisze organ półurzędowy: «Norddeutsche Allgem. Zeit.», że na mocy § 43 konwencji haaskiej, zawierającej przepisy wojny lądowej, władze okupacyjne winny coprawda stosować się do praw miejscowych przy utrzymywaniu porządku publicznego, o ile nic naglącego temu nie przeszkadza, ponieważ jednak prawa krajowe naogół są zastosowane do

pokojowego trybu życia państwowego, więc z tego powodu częstokroć zawadzają wobec trudności, wywołanych przez sytuację wojenną.

W celu usunięcia stanu rzeczy, wywołanego przez niezgodne z prawem międzynarodowym zamknięcie przez Anglję drogi morskiej i odcięcie w ten sposób wszelkiego dowozu żywności i surowców, wypadnie w większym stopniu niż dotychczas pociągnąć ludność okupowanych terenów do współpracy nad utrzymaniem normalnego biegu życia gospodarczego. Należy tutaj przedewszystkiem uwzględnić roboty rolne.

O ileby niemieckie wojska okupacyjne nie przyjmowały w nich udziału wraz ze swymi zaprzęgami, to przyzwolenie ludności okupowanych na Zachodzie terenów byłoby niewystarczające pomimo zasługującego na wdzięczność poparcia ze strony hiszpańsko-amerykańskiego komitetu pomocy.

Odpowiada więc to tylko faktycznemu stanowi rzeczy, o ile ludność w większej mierze, a w razie potrzeby i przymusowo, będzie pociągnięta do pomocy w sprawie własnego jej wyżywienia.

Istnieje również konieczna potrzeba odbudowania przeznaczonych dla komunikacji publicznej dróg, mostów, linii kolejowych i budynków, ku zadostuczynieniu której muszą być zawezwane w miarę wymagań wszystkie rozporządzenia były robotce.

Wobec tego zadaniem sumiennego rządu jest przeciwdziałanie próżniactwu i spowodowanemu przez to zwiększeniu się ciężarów publicznych w krajach okupowanych.

«Norddeutsche Allgem. Zeit.» kończy w te słowa: «O ile więc egzystujące siły robotcze zamiast wykorzystania proponowanych im okazji do pracy, domagają się pomocy publicznej, można będzie bez namysłu zmusić je do zarobienia pracą na swe utrzymanie».

Prasa warszawska zamieszcza następujący półurzędowy komunikat:

«Wydarzenia wojenne dosięgły punktu kulminacyjnego, w którym napięcie i zużytkowanie wszystkich sił społecznych staje się konieczną potrzebą gospodarczego życia. W zupełnym przeciwieństwie do tego napotykamy w miastach okupacji niemieckiej Królestwa Polskiego tysiące mężczyzn, zdolnych do pracy, którzy pędzą próżniaczy żywot, a, pobierając wsparcia od zarządów miast i Towarzystw Dobroczynnych, stają się jedynie ciężarem dla kraju. Wstręt do pracy, lub też niczem nieuzasadnione uprzedzenie, powstrzymują tych ludzi od wzięcia się do roboty, która następcza im się w znacznej mierze.

Uporządkowana administracja nie może nadal tolerować takiego stanu rzeczy. Na mocy ogłoszonego w Dzień rozporządzeń dla Gen. Gub. Warszawskiego z dnia 7 października r. b. rozporządzenia z dnia 4 października r. b., dotyczącego zwalczania bezrobocia, można zmusić do pracy osoby, które odmówią przyjęcia lub też dalszego wykonywania pracy, zaofiarowanej im przez władzę, a odpowiadającej ich zdolnościom, chociaż otrzymują zapomogi ze środków publicznych, lub też, wskutek odrzucenia pracy, będą potrzebowały wsparcia. Za otrzymujących zapomogi, lub potrzebujących je uchodzą również i ci, którzy pozostawiają bez środków do życia osoby, do których wyżywienia są obowiązane. Kto, w myśl wspomnianego rozporządzenia, wypiera bezpodstawnie zrzeczenie się pracy, udzielając zapomogi, lub w inny jakiś sposób, karany będzie grzywną do 5,000 marek, oprócz której może być jeszcze wyznaczona kara więzienia do 3 ch miesięcy. Za wykroczenia stowarzyszeń lub innych

organizacji, karane będą osoby, stojące na ich czele.

Postanowienia niniejsze stanowią podstawę prawną do systematycznego wciągania bezrobotnych do pracy dla dobra ogółu, dzięki czemu będą w możności sami zarabiać na chleb, nie obarczając społeczeństwa. Współdziałanie pod tym względem stanowić będzie przedewszystkiem zadanie zarządów miast, a zwłaszcza miast większych, które tem samem, przez zmniejszenie wydatków na ubogich działają będą oczywiście we własnym interesie. Kto nie przyjmie dobrowolnie ofiarowanej mu pracy, sam winien będzie zastosowania względem siebie przymusu.

Przy udzielaniu wszelkiego rodzaju wsparcia dla biednych stosowana będzie zasada, że tylko te osoby zasługują na wsparcie i mogą z niego korzystać, które udowodnią w sposób bezsporny, że nie mogą otrzymać pracy, odpowiadającej ich zdolnościom. Jest nonsensem, aby w czasie, kiedy na każdym polu konieczna jest najoszczędniejsza gospodarka, i zużytkowanie wszystkich sił roboczych, wypłacać miliony ze środków publicznych i prywatnych, jako zapomogi dla ludzi, którzy, marując czas na próżnowaniu, upadają moralnie, odzwyczajając się i na przyszłość od wszelkiej systematycznej pracy.

Ma się rozumieć, że każdy będzie powoływany do tych robót, które, stosownie do swych sił i zdolności, jest w stanie wykonać.

Każda siła robocza musi być jaknajbardziej celowo wykorzystana. Wydział pośrednictwa pracy będzie oczywiście w dalszym ciągu pełnił swe czynności, a więc dobrowolne przyjmowanie za jego pośrednictwem pracy będzie i nadal możliwe w sposób dotychczasowy praktykowany».

Niemcy.

Nowe kredyty wojenne.

Ag. tel. Wolfa donosi, że 21 bm. miał być zgłoszony do Reichstagu przez rząd wniosek, żądający uchwalenia nowych kredytów wojennych w sumie 12 miliardów marek.

Anglja.

Interpelacje pokojowe.

W Izbie gmin zostało zgłoszone zapytanie, czy rząd angielski naradził się z rządami sprzymierzeńczymi co do poczynienia wspólnych kroków, aby co do tych warunków pokojowych, które dotyczą sprzymierzeńców Niemiec, nie pertraktować z Niemcami, lecz zawrzeć z każdym z nich pokój separatystyczny. Lord Robert Cecil odpowiedział w imieniu rządu na piśmie na to zapytanie, że nie jest w stanie udzielić jakichkolwiek informacji, czy odbywały się lub nie pomiędzy sprzymierzeńcami poufne układy, oraz co do ich ewentualnej treści.

Na zapytanie, czy rząd zawarł ze swymi sprzymierzeńcami umowę, któraby gwarantowała Rosji w rezultacie wojny obecnej zajęcie Konstantynopola, lord Cecil odpowiedział, że nie może udzielić żadnych informacji co do ewentualnych warunków pokojowych bez uprzedniego porozumienia się ze sprzymierzeńcami Anglii i ich zgody.

Niewątpliwie rządy koalicyjne, gdy będą uważały za pożądane, poinformują o swych warunkach pokojowych.

Na zapytanie, czy na podstawie traktatu gwarancyjnego ze strony Anglii, Francji i Rosji z r. 1863 Grecja tworzy państwo monarchiczne, niezależne i konstytucyjne, lord Cecil odpowiedział, że traktat nie zawiera żadnej definicji konstytucyjnego rządu.

W każdym razie mocarstwa opiekuńcze wypełnią zobowiązania, wynikające z traktatu gwarancyjnego.

Na Bałkanach.

Zo spraw greckich.

Do «Daily Telegraph», donoszą z Aten, że gdy 17 b. m. wieczorem marynarzy francuskich obchodzili główne ulice w Atenach, na jednej z nich zaczął skupiać się tłum. Długo się słyszeć okrzyki: «Niech żyje król! Precz z Francją». Oficer francuski rozkazał zaatakować manifestantów. Wynikło starcie, podczas którego około 100 demonstrantów zostało zaarrestowanych, w tej liczbie niejaki Dr. Kostas stantinos, przy którym został znaleziony list do królowej greckiej. Dr. Kostas przyznał, że wydał okrzyki «Precz z Francją» i miał przy sobie rewolwer.

Według innych wiadomości, aresztowany nazywa się Alexion i jest weterynarzem przy stajniach królewskich. Wystrzelił on z rewolweru.

Ze Sztokholmu donoszą do «Berl. Lokalanz.», że ostatnia mowa, wygłoszona przez Venizelosa w Salonikach, w której czynił on osobistą wycieczkę przeciwko królowi Konstantynowi, wywołała złe wrażenie w Petersburgu.

Komentarz do tej mowy, dodany przez biuro prasowe rosyjskiego ministerjum spraw zagranicznych, brzmi jak następuje: «Przyszły historyk niewątpliwie wykryje wiele sprzeczności w postępowaniu Venizelosa i odsłoni jego wyraźny egoizm. W Grecji panuje anarchja. Wobec tego będzie ona podporządkowana obcym mocarstwom».

W takich warunkach «wszechgreckie» dążności Venizelosa w żadnym razie nie mogą liczyć na rzeczywistnienie.

«Berl. Lokalanz.» dodaje, że w Petersburgu stanowczo twierdzą, iż rząd rosyjski jest zdecydowany przeszkodzić rządowi Venizelosa w Grecji».

Nastrój w Rumunji.

«Berl. Lokalanz.» przytacza następujący wyjątek z komentarza urzędu prasowego przy rumuńskim ministerjum wojny:

«Ofensywa niemiecka na froncie siedmiogrodzkim, długości kilkaset kilometrów, dosięgła gwałtowności, która pod względem siły i zakresu równa się z ofensywą niemiecką w Polsce w r. 1915. Sytuacja wojenna w Rumunji jest w danej chwili trudna do odgadnięcia. Punktem kulminacyjnym walki jest miejsce zetknięcia się trzech krain, mianowicie: Węgier, Bukowiny i Rumunji. Niemcy dążą tam do rozerwania połączenia pomiędzy armją rumuńską a rosyjską, co zdecydowałoby o losach kampanji».

Rumuńskie dowództwo wojskowe zdecydowało stawiać opór w Dobrudży wzdłuż linii kolejowej Bukareszt—Cernavoda.

Ponieważ góry po stronie rumuńskiej uniemożliwiają dostarczenie posiłków dla dalszej obrony, wypadnie na półmocy poświęcić kawałek terenu rumuńskiego.

Z Sofji donoszą do «Deuts. Tag.», że, jak opowiadał wzięty do niewoli oficer rumuński w Bukareszcie obecnie niema podobno więcej nad 20 tys. mieszkańców.

Zamożniejsze klasy ludności natchmiast po pierwszym napadzie opuściły miasto, które obecnie wygląda jak wymarłe.

Przeważna część magazynów zamknięta. Miejsce pobytu rumuńskiej rodziny królewskiej od pewnego czasu jest nieznanne.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

Kurs pieniężny w Ob. Ost.

Kurs urzędowy 1 rb. = 1,90 marek.
Kurs rubla w operacjach bankowych:
100 rb. = 194 marek (proponowano)
100 rb. = 198 marek (sprzedawano)
Stopa procentowa każy pożyczkowej 6⁰/₁₀.

OBWIESZCZENIE.

Szczepienie ospy w szkole felczerskiej przy szpitalu św. Jakóba oraz w przychodni w znajdującym się tam ambulatorjum chirurgicznym od poniedziałku d. 23 października 1916 r. Kandydaci się codziennie z wyjątkiem niedziel od godz. 12 do 2 po poł.

Wilna, den 20. Oktober 1916.

Der Deutsche Stadthauptmann
P O H L.

SPIS

Jeńców wojennych, pochodzących z Wilna i okolic.

C. d.

Obóz jeńców Cassel.

(niżej wymienieni pochodzą z Wilna):

Asiewicz Piotr, Markowski Witold,
Rozdowicz Stefan, Kimsa Aleksander,
Latakowski Mamertyn, Pilus Józef,
Mosko Bronisław, Borsławowicz Józef,
Rozdowicz Włodzimierz, Kozłowski Mateusz,
Rozdowicz Bolesław, Sudienis Kuprian,
Markowski Antoni, Juniewicz Ignacy,
Kosulman Borys, Szulman Hirs, Z.
Kojnowski Włodzim, Żukowski Mateusz,
Fronskus Franciszek,
Pawłowicz Adam, Nowitowo, g. wil.
Rozdowicz Józef, Misznice, g. wil.
Cantabinka Walerjan, Bakrowa, g. wil.
Kłewicz Wincenty, Bastumy, g. wil.
Kłewicz Wincenty, Połowietki, g. wil.
Kłewicz Adolf, Drejgi, g. wil.

Obóz jeńców Niederrwehren

(niżej wymienieni pochodzą z Wilna):

Witowicz Józef, Kul Antoni,
Kłewicz Józef, Polanski Bronisław,
Kłewicz Józef, Szuster Lejba,
Kłewicz Józef, Gosler Schiloma,
Kłewicz Józef, Leban Berko,
Kłewicz Józef, Finn Salomon,
Kłewicz Józef, Puczkartuje, g. wil.
Kłewicz Józef, Strawieniki, g. wil.
Kłewicz Józef, Smorgonie, g. wil.
D. c. n.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: Korduli.
Jutro: Jana Kapistrana.
Pejutrze: Sw. Rafała A.
Wschód słońca—o g. 7 m. 07.
Zachód słońca—o g. 4 m. 20.

Z WILNA.

— **Wileńskie Towarzystwo Rolnicze** zaprasza na zwyczajne walne zgromadzenie jesienne, które odbędzie się dziś o g. 2-ej pp. w lokalu Tow. Roln. (Zawalna 9) — z następującym porządkiem dziennym:

1) odczytanie protokołu; 2) sprawozdanie z działalności Tow. od 15 kwietnia 1916 r., ref. L. Chomiński; 3) sprawozdania z działalności «Składu» Tow. od 15 kwietnia r. b. — W. Świątkowski; 4) sprawozdanie kaso-we Tow.—B. Umiastowski; 5) sprawozdanie ze Stacji rolniczej doświadczalnej w Bieniakoniach i z doświadczalni, założonych w r. 1916 — J. Borowski; 6) «O przyszłość naszą na wsie»—dr. W. Staniewicz; 7) wyniki gospodarowania w obecnych warunkach—J. Borowski; 8) rośliny, których uprawa w czasach wojennych może być pożądana — A. Untulis; 9) balotowanie nowych członków; 10) sprawy bieżące; 11) wnioski i interpelacje.

Interesujący się sprawami rolnictwa i życia wiejskiego będą mile widziani, jako goście.

— **Loterja dobroczynna.**

W przyszłą niedzielę, 29 października, w cukierni K. Miśkiewicza (róg ul. Wileńskiej i Trockiej) odbędzie się loterja dobroczynna na rzecz Domu Poprawczego dla dziewcząt, mieszczącego się przy ul. Senatorskiej 29 pod nazwą «Dom Schronienia Opieki M. Bożej». Kłóż nie wie, ile to młodocianych istot wykołoseło się w nie-normalnych warunkach czasów obecnych. Podtrzymać te istoty, nie dać im zginać, wprowadzić je znowu na dobrą drogę to szczytny cel i zadanie pomienionego zakładu. Jeśli więc zawsze to szczególnie w tych czasach zakład podobny zasługuje na poparcie i pomoc społeczeństwa.

Przed paru tygodniami wielki pożar nawiedził zakład, niszcząc ubogie jego mienie. To postawiło instytucje

u krawędzi nędzy. By choć w części, przyjąć z pomocą zrujnowanej instytucji, zarząd jej organizuje loterję, żywiąc niezłomną nadzieję na poparcie ze względu na cel, w jakim się organizuje.

Fanty i ofiary na loterję z wdzięnością będą przyjmowane pod następującym adresem: «Dom Opieki M. B.»—Senatorska 29, p. Józefowa Mi-nieykowa—Królewska 9 m. 5, hr. M. Broel-Platerowa — Antokolska 24-B, ks. proboszcz Kuleszo—Dominikańska 4, księgarnia J. Zapaśnik — Dominikańska 4.

— **Zarząd cechu szewców** przypomina, że jutro, 23 bm., o godzinie 8-ej rano odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Jana przed własnym ołtarzem, za pomyślny rozwój cechu.

— **Z wydziału elektrycznego.** Kasa miejskiego wydziału elektrycznego została przeniesiona do Ratusza niemieckiego (Dominikańska № 3, pokój № 30), gdzie abonenci winni opłacać swe rachunki bezpośrednio. (o)

— **Przedstawienie amatorskie.** Dziś w sali b. klubu Poleskiego (Wronia № 5) polskie Stow. rzemieślnicze urządza wieczór dramatyczno-muzyczny o programie bardzo urozmaiconym, na który się złoży: «Majster i czeladnik», komedia w 2 aktach J. Korzeniowskiego, «Czuła struna», komedia ze śpiewami w 1 akcie L. Clairville'a i L. Thiboust'a oraz produkcje chóru pod dyrekcją A. Wyleżyńskiego.

Początek wieczoru o g. 5 i pół. Bilety od 2 m. do 20 fen. można nabywać od g. 11 rano w gmachu b. klubu Poleskiego.

— **Z „Lutni”.**

Dziś, w niedzielę, ukaże się w «Lutni» wyborna komedia czteroaktowa Michała Bałuckiego «Krewni», w wykonaniu wybitniejszych sił zespołu dramatycznego.

Zapowiedź «Krewnych» Bałuckiego niewątpliwie ucieszy wszystkich, pragnących spędzić kilka godzin wieczornych w zapomnieniu o wszystkich troskach dzisiejszych.

Utwór ten zachował dotychczas całą swoją świeżość i szczerze bawi widza swymi typami i wielce wesołą akcją powikłanych sytuacji, dając zarazem wątek głębszych rozmyślań.

Aster wesołej tej komedji z wielką obserwacją życiową przedstawia całą galerję typów komicznych ze środowiska małomiasteczkowego, wydatniając ich ułomności i wady, doprowadzające do zakłócenia harmonji życiowej.

Całość, zabarwiona błyskotliwym humorem, wywołuje na widowni bezustanny śmiech i wesoły nastrój.

Główniejsze role objęły pp.: Biskupska, Łodzińska, Millerowa, Mojska, i Wiślańska oraz pp.: Kieszczyński, Olasek, Strycharski, Wołłejko i inni.

Reżyseruje p. J. Strycharski. Orkiestra pod dyr. M. Salnickiego wykona szereg utworów swojskich. Ze względu na zmiany dekoracyjne widowisko rozpocznie się punktualnie o godz. 6 wiecz.

Bilety sprzedaje kasa «Lutni» od 12 w poł do końca przedstawienia

— Komendantura Milicji miejskiej. Następujące osoby proszone są o zgłoszenie się do Komendantury Milicji we własnym interesie: (ul. Dominikańska № 3)

Mieczysław Repczewicz, Anna Delidko, Strumiłło (drogista), Emilia Mackiewicz, Stefanja Kutka, Józef Mowszowicz, Szona Sas, Broin Braune.

— Kradzieże. W nocy z dn. 19 na 20 okradziono sklep owocowy Jachy Gurjanowej (Żmudzka 8).

— Też w nocy okradziono mieszkanie M. Misiury (Nowoswiecka 22).

— Jakaś handlarzka starzyni okradła onegdaj mieszkanie S. Żurawowiczowej (Połocka 4).

— Znalezione drobne pieniądze około ul. Portowej d. 21 bm. o g. 9 rano. Można odebrać w admin. «Dzien. Wileńskiego».

OFIARY

złożone w administracji „Dziennik Wileńskiego”:

Na odbudowę spalonego „Domu Opieki M. B.” na Antokolu.

O. i H. Szablowskie 10 m., H. i A. Michałowski 4 m., Bolesławostwo Skirmuntowie 10 m., A. Klasy 5 m., A. Dubieka (mleczarka) 1 m., W. S. 1 m.

Na wpisy szkolne.

W dowód współczucia ks. Bydziałowiczowi—Zygmunt Fedorowicz 1 m.

Na ochronkę Ś-to Jerską 22.

Ku uczczeniu ś. p. Władysława Bydziałowicza—D-stwo Jabłonowscy 10 m.

Na wpisy w szkole Nauzozy. i Wychowawczyń. Ku uczczeniu ś. p. Władysława Bydziałowicza—Jasienscy 2 m.

TORF OPALOWY

W najlepszym gatunku prima, palący się w każdym piecu po 2 mk. 25 f. za centnar (3 pudy) z dostawą do domów polecają

H. Grodzki i J. Śliwiński,
Ś-to Jańska Nr. 19.

Uwaga!!! Każdy, kupujący u nas torf, otrzymuje prawo wstępu do magistracie miasta Wilna odpowiednią ilość drzewa po 50 f. za metr kub. t. j. 52 mk. 25 f. za sążeń. 88

BANK WSCHODNI

Dla Handlu i Przemysłu.

ODDZIAŁ WILEŃSKI UL. WIELKA 66.

(Ostbank für Handel und Gewerbe).

Kupuje rosyjskie premjówki III serji

(z Zakładu Ziemskiego Szlacheckiego) od wylosowania 1/14 listopada 1916 r.

za opłatą 29 marek.

GAZOWE

LAMPY, SIATKI,
PALNIKI, SZKŁA,
KUCHENKI, PIECYKI DO WANIEI,
ZAPALACZE I I I I

OSTARCZA TANIO GAZOWNIA, MANEŻOWA Nr. 5.

WARSZAWSKIE T^{WO} UBEZPIECZEN

OD OGNIA.

REPREZENTACJA WILEŃSKA,

WILNO, Ś-to Jerska 17 (d. własny T-wa).

80 Biuro czynne codziennie od godz. 10 do 3.

DYREKCJA TOWARZYSTWA W WARSZAWIE.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić naszą Sz. Klijentelę, że p. Z. AJNSZTEJN od dzisiaj nie jest już naszym agentem w mieście Wilnie. Rachunki i taskawe zamówienia na nasze towary na przyszłość, najprzejmiej prosimy wydawać tylko przez nas upoważnionemu p. SZ. FRANKFURTOWI.

Z szacunkiem

92

Firma HENRYK AMSTERDAM,
w Wilnie, Zawalna.

Księgarnia J. Zapaśnik otrzymała na skład główny:

Krótki Katechizm,

czyli nauka, jak wierzyć i żyć potrzeba, cena 15 f. z Historją Świętą — 20 fen.

— Do nabycia we wszystkich księgarniach. —

SACHARYNA

2 1/2 gr. m. I. — 5 gr. m. 2.
90 Mostowa Nr. 12.

Stróż

piśmienny i uczciwy potrzebny do domu № 25 przy ul. Ostrobramskiej.

Ostatnie 93

5 pokoi eleganckich

z wygodami, ciepłe, suche, kto tylko zobaczy to wynajmie, bo bardzo tanio. Popowszczyzna № 13.

Nagrody 15 mk.

Zgubiono obrączkę złotą z napisem, bez próby. Odnieść: Wielka № 9, K. Gorzuchowski 89

DO SPRZEDANIA nowe pół

blama syberyjskich popielic i bielinek. Zarzeczce 6—11, oglądać można od godz. 1—3 po poł. 94

Z powodu wyjazdu sprze-

dam tanio dwie suknie strojne, czarną woalową i koronkową, żakiet damski letni, palto jesienne, męskie buty, kapę pluszową, kołnier i muskę, maszynę do szycia, krzesła, wanny blaszane i stół do rysowania. Mostowa 2—8. 85

Z powodu wyjazdu do sprze-

dam restauracja, długo lat egzystująca. Tamże potrzebny nauczyciel z początkami muzyki. Dowiedzieć się u swajkara w hotelu d'Agmara przy ul. Kolejowej. 86

Palto damskie zimowe sprze-

dam za 45 rb., lustró 8 rb. Ludwisarska 14—12, wprost bramy. 97

Chłopcy umiejący wyrzynać

laubzegą znajdują stałe zajęcia na wystawie Wileńskich Domów Pracy, ul. Wielka 43. Zwracać się należy z przedłożeniem wzoru pracy rano od 9 do 10. gr

TEATR FAMILIJNY
R. SZTREMERA
WIBLKA № 74.

DZIŚ!!! Kopenhaska serja kryminalistyczna.
Ostatni z rodu czyli **W odmętach wielkiego miasta**, wstrząsający dramat w 4 cz.—Dramat na Korsyoo, 1 cz.—Spadek siostrzeńca, kom.—Kronika wojenna, z natury. **Wielka, najlepsza orkiestra koncertowa.**

Dr. M. Rozłowski

W. Pehulanka 18,
zmienia godziny przyjęć. Przyjmować będzie od g. 10—11 i od 4—5

Kino-teatr
REPOS
ul. Trocka № 2.

DZIŚ WYJĄTKOWO ZAJMUJĄCY PROGRAM PIERWSZY RAZ W WILNIE.
W głębinach szybu, dramat w 2-ch akt. **Podupadły barcn**, wesola farsa w 3-ch akt. **Zaczarowany dom**, śmieszna komedia. — **Kwiaty ze zbiornikami**, z natury. — **Kronika wojenna**. — W niedzielę początek o godz. 1-szej, po cenach niższych do godz. 5-tej. — **Nadpisy czytane są w języku polskim.**

Obiady!!! Dwa mięsa, porcja suta, kolacje gorące mięsne po 1 m., kawa, herbata i chleb na miejscu. Garncaraka (Kazańska) 9—12. Zaraz potrzebne panny do podawania. 100

KINE-MATO-GRAF „LUX”
Ś-to Jerska Nr. 11.
Właściciel J. Krubicz.

UWAGA!!! WSZECHŚWIATOWA SENSACJA tylko d. 22 i 23 b. m. Od niedawna wstrząsnęło cały świat i uznano za cud morskiej podwodnej techniki, **Łódź podwodna „Deutschland”**. Ten sensacyjny obraz był demonstracją wany we wszystkich większych kinematografach niemieckich. Z powodu ogromnego zainteresowania, nie bacząc na wielkie koszty, wystawiamy obraz ten dla zadowolenia naszej Sz. Publiczności. **Prócz tego dużo interesujących rzeczy.**

Poboczne zajęcia
dla energicznych osób przy sprężadach najlepszego gatunku zegarków dla wojskowych z długoletnią gwarancją, w 12 gatunkach. Zgłaszać się do **Otto Blähe-Königsberg** Gesekusplatz 4. Rngros & Exportlager der Thür. Uhren Fabrik-Kraftsdorf. 4

PIERWSZE ROSYJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
ZAŁOŻONE W ROKU 1827.
Wileńskie Ajentury Jeneralne Ś-to JERSKA 5 i JAGIELLOŃSKA 3,
ozynne oddziennie w godzinach biurowych. 74

Kupuję
cennieści, perły i drogie kamienie, antyki i sztuczne zęby. Placę najwyższe ceny. Tatarska 20—17. 87

Poszukuję
większych i mniejszych kapitałów na zupełnie pewne lokaty na dobrych warunkach. Osobiście 2—4 po poł. Wronia 7—7. 63

Torf opałowy prasowany.
Zawiadamiamy naszych stałych Klientów, że już się zaczęła dostawa torfu suchego. Zamówienia przyjmują się w Tow. Pomologicznem, ul. Wielka № 4 od godz. 9—2. Tamże sprzedaż detaliczna.

ZASZCZYCENI UZNANIEM JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI PAPIEŻA PIUSA X.
4 złote medale i inne nagrody.
Artystyczne wykonanie fotografii, portretów, grup i t. p. w zakładzie i na wyjeździe.
Nadworni fotogr. Br. BUTKOWSCY, Wilno, Bazyljaska 5.
Fotoemalowe broszki, spinki etc. Wszelkie nowości 088

W SZKOLE
koedukacyjnej
WANDY KUNCEWICZÓWNY
przyjmowane są zapisy dzieci na 2-gie półrocze roku szkolnego 1916/17. Początki nauki, przygotowanie do gimnazjum. 34
Gubernatorska 1—20.

Leśniczy, dobre rekomendacje, szuka posady. Wilno, hotel Niszowskiego, Bakszta 2, Mijalski. 61

Węgłe
drzewne sprzedaje tanio Gazownia, Manełowa 5. 37

Ważne dla handlujących owocami
TOREBKI
po 7 i 10 kop. funt do nabycia. D-mtu Pracy w Konwikcie, Ś-to Michalski № 10.

Restauracja „St. Georges”,
stosując się do bieżącego czasu,
wydaje codziennie **OBIADY FAMILIJNE** od 12 do 4.
KAWA, HERBATA, CIASTKA à la carte
w każdej porze. 68

W magazynie T. Jankowskiej, Wileńska 26, są **JABŁKA DO SPRZEDANIA** na funty i pudy. 47

Do wynajęcia mieszkanie z elektrycznym oświetleniem, składające się z 4 pokoi. Dowiedzieć się: Ludwisarska 11—8. 67

Przy polskiej rodzinie ze wszelkimi wygodami na miasto **Obiady** tanio. Ś-to Jerski 3—5.

Fortepjan i meble orzechowe w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Ś-to Jańska 29—9. 20

Introligator R. Aleksandrowicz Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące. 20

Butelki do mleka hermetyczne sprzedam. Mostwa 16—31, w dziedzińcu, naprzeciw bramy.

348 HAMBURSKA LOTERJA PAŃSTWOWA.
100,000 losów, 46,020 wygranych i 8 dużych premii. Przeznaczone są do rozegrania **Co drugi prawie los wygrywa.**

13 milionów 731,000 marek.
Największa wygrana w najszcześliwszym wypadku wynosi

MILJON MAREK.

Mk. 900,000 " 890,000	Mk. 880,000 " 870,000	Mk. 860,000 " 850,000	Mk. 840,000 " 830,000	Mk. 820,000 " 810,000
Zestawienie wygranych i premii Hamburgskiej loterii państwowej:				
1-sza premja 500,000 m. — 500,000 m.	I premja 50,000 m. — 50,000 m.	2 wygrane à 4,000 m. — 8,000 m.	128 wygranych à 3,000 « — 384,000 «	
2-ga « 300,000 « — 300,000 «	I wygrana 50,000 « — 50,000 «	2 wygrane à 2,500 « — 5,000 «	212 wygranych à 2,000 « — 424,000 «	
I wygrana 200,000 « — 200,000 «	I premja 40,000 « — 40,000 «	5 « à 1,500 « — 7,500 «	525 « à 1,000 « — 525,000 «	
I « 100,000 « — 100,000 «	I wygrana 40,000 « — 40,000 «	639 « à 500 « — 319,500 «	150 « à 400 « — 60,000 «	
I « 90,000 « — 90,000 «	I premja 30,000 « — 30,000 «	150 « à 300 « — 27,000 «	44174 wygrane à 250, 220, 200, 175, 150, 125, 100, 75 i 35 «	
I premja 80,000 « — 80,000 «	I wygrana 30,000 « — 30,000 «			
I wygrana 80,000 « — 80,000 «	7 wygranych à 20,000 « — 140,000 «			
I premja 70,000 « — 70,000 «	3 wygrane à 15,000 « — 45,000 «			
I wygrana 70,000 « — 70,000 «	16 wygranych à 10,000 « — 160,000 «			
I premja 60,000 « — 60,000 «	I wygrana 7,500 « — 7,500 «			
I wygrana 60,000 « — 60,000 «	I « 6,000 « — 6,000 «			
	56 wygranych à 5,000 « — 280,000 «			

Dalej 10,000 wolnych losów po 10 marek. Cena oryginalnego losu II kl. włącznie z niemieckim podatkiem państwowym wynosi.

1/8 oryginaln. losu 3,50 m. | 1/4 oryginaln. losu 7 m. | 1/2 oryginaln. losu 14 m. | 1 oryginaln. losu 28 m.

❏ Ciągnięcie II-iej klasy odbędzie się 15 i 17 listopada 1916 roku.

C. F. GOTTLOB, (Lotterie-Büro) Hamburg, Elebeken 2.

Widoki wygranej są tak znaczne, że można jaknajgorzej polecić wzięcie udziału w **Hamburgskiej loterii państwowej**. Żadna inna loteria nie zawiera tak dużej najwyższej wygranej. Już w drugiej klasie można na 1/4 los w cenie 23 mk. osiągnąć ewent. wygrane w sumie 60.000 mk. W następnych klasach widoki na wygrane zwiększają się w znacznym stopniu aż do wysokości ewentualnie

1.000.000 mk. w ostatniej klasie!

Jak wiadomo, byłem w stanie znowu niedawno wypłacić moim klientom kilka z pomiędzy najwyższych wygranych.

Do wycięcia.

Auftrags-Brief
an das Lotterie-Büro
C. F. Gottlob in Hamburg 36.
Ersuche um Zusendung von
Los
der garantierten **Hamburger Staats-Lotterie.**
Den Betrag dafür:
Mk.
erhalten Sie anbel-erhalten Sie gleich-
zeitig per Postanweisung.
(Nichtgewünschtes bitte zu durchstreichen).

Grösster Gewinn **Mk. 1.000.000**
7. Klasse eventuell

Name:
Beruf:
Wohnort:
Postbezirk:
Bemerkungen:

W. D. W.

Bitte deutsche Adresse!